SZANUJ WYSIŁEK DRUKARZY I KOLPORTERÓW!
ODDAJ PISMO W PEWNE RĘCE. NIE NISZCZ.

BIULETYN informacyjny małopolski

Rok II. 1 styczeń 1943 r. Nr 1 (45)

NOWY ROK.

Czwarty raz w czasie tej wojny żegnamy stary rok — witamy nowy. Z rozpaczą w sercu żegnaliśmy rok 1939, gdyż przyniósł nam burzę wrześniową, nikczemną zdradę sąsiada ze wschodu i bolesną klęskę w walce nierównej, dał początek tragedii którą obecnie przeżywamy.

Pokładaliśmy nadzieje w roku następnym, licząc, że zwycięstwo Francji i aliantów na froncie zach. z udziałem naszej polskiej armii da nam wyzwolenie. Okrutnym zawodem stały się zwycięskie kampanie Niemiec w Europie. Niejeden załamał się wtedy na duchu, lecz większość Polaków wierzyła w zwycięstwo aliantów a dewizą ich stało się zdanie: „być zwyciężonym, a nie ulec — to zwycięstwo".

U progu 1941 stało się jasnem, że wojna potrwa dłużej. Alianci rozpoczęli zbrojenia na wielką skalę. Ofenzywa letnia przyniosła nowe rozczarowanie upadek Jugosławii i Grecji. Lecz zaraz potem nadzieja owładnęła serca Polaków — Wojna Niemiec z ZSRR! Nareszcie dwa odwieczni wrogowie rozpoczęli krwawe zapasy, będą się wyniszczać nawzajem, a w wyniku tego konfliktu nam świtają nadzieje wolności!

W USA oraz w ich panowanie na Pacyfiku uderzył z końcem 1941 r. cios — wojna z Japonią. Na scenę światowej rozgrywki stawili się już wszyscy główni aktorzy.

Nadszedł rok przełomowy 1942. Po letnich zmaganiach, zwycięstwach niem. na froncie połudn., krwawych stratach na morzach zadanych aliantom przez niem. łodzie podwodne, oraz siły morskie Japonii, zajęciu przez Rommla Libii i wkroczeniu do Egiptu z początkiem jesieni odwróciły się losy świata. Od października jesteśmy świadkami odwrotu państw „osi".

Z radością i dumą żegnamy rok 1942, w którym rozbłysnął już przedświt zwycięstwa aliantów i wolności, dla uciemiężonych ludów okupowanych, a szczególnie dla ziem polskich, skutych jak nigdy w okowy najcięższego terroru.

Z niezłomną wiarą patrzymy w r. 1943! Będzie on ciężki, nawet straszny dla przerzedzonych naszych szeregów. Będzie ciernistą drogą naszego tułactwa na obczyźnie ku spotkaniu z tymi co zostali w Kraju, ku nowemu życiu bez kajdan. Wierzymy na podstawie ostatnich miesięcy, że skończy się nasza pielgrzymka a nadejdzie upragniony dzień Wolności i Niepodległości.

Wszystkim Czytelnikom przesyłamy serdeczne życzenia pomyślnego NOWEGO ROKU 1943!

Nakazy dnia.

Ratujmy zawczasu sieroty!

W związku z planowanem sprowadzeniem na teren G.G. znacznej ilości dzieci z miast bombardowanych niemiec. (podobno do 40 tyś.) rekwiruje sie już w Rabce, Krynicy i Zakopanem wille, zarazem dotychczasowe sierocińce w dystrykcie krak. mają być przeznaczone na pomieszczenie przybłędów. Niewiadomo co Niemcy w danym wypadku zrobią z polskimi sierotkami i td, może je czekać wysiedlenie, lub wywiezienie, jak dzieci żydowskie w najgorszym razie los umysłowo chorych. Zawczasu zabierać dzieci do domów, nie umieszczać nowych w zakładach, które mogą się stać dla nich g r o b e m.

Baczność oficerowie rejestrowani!

Z końcem ub. tygodnia władze niem. sporządzały znów listy z adresami rejestr. oficerów, co może oznaczać w niedalekiej przyszłości dalsze aresztowania wśród b. wojskowych. Gwałtowne opróżnianie więzienia Montelupich wskazuje, że czeka ono na nowe ofiary. Z drugiej strony krecia robota Kominternu godzi bezpośrednio w kadry b. wojskowych. Oto przed niedawnym czasem Komuna wydała ulotkę do b. wojskowych polskich, wzywającą ich do szeregów armii, która jakoby powstaje w lubelszczyźnie. Ulotka ta trafiająca do wiadomości zakutych hitlerow. łbów może spowodować „p r o f i l a k t y c z n e“ a r e s z t o w a n i a.

SPRAWY POLSKIE NA OBCZYŹNIE.

Przemówienie gen. Sikorskiego.

W czasie pobytu w Detroit 23. 12, gen. Sikorski wygłosił przemówienie na temat szalejącego w Polsce terroru i konieczności zlikwidowania hitleryzmu wraz z jego zbrodniczą działalnością. Następnie mówił o zaproszeniu go przez Stalina do Moskwy, przyczem wizyta jest przewidziana w pocz. 1943 r. Stalin w depeszy do gen. Sikorskiego zapowiedział: że chce dyskutować odnośnie zbliżenia obu państw teraz i po wojnie. Życzeniem rządu sow. jest podobnie jak w grudniu 1941 r. odbudowanie Polski wielkiej, potężnej i niepodległej. Wedle oświadczenia gen. Sikorskiego, stos. pol. ros. rozwijają się pomyślnie, Rosja wykonała wszystkie zobowiązania w stosunku do Polski, a podstawą rozmów styczniowych będzie nawiązanie do ostatniego pobytu w Moskwie. „Jestem realistą — zakończył Sikorski — i jako taki uważam za możliwe porozumienie i współpracę z Rosją, natomiast przepaść, jaka zaistniała między P o l s k ą a N i e m c a m i jest nie do p r z e b y c i a“.

Powtórzenie pokwitowań z nr. 40: Eska 20-, Mieczysław 10-, Hania 20, Zebrani Zenek 50-, Nad Wisłą czuwa straż 12-, Dwóch 20-, Zbój 10-, Olbromski 25-, Kibic 40-, Wisłowski 10-, Jeremi — papier, Sowa 2-, Francuz 5-, Trybik 5-, Rzemieślnik 400, Łysy 10, Tadeusz 5, Wózek 25, Hanka 10 Bizbaut 15, Rabski 10, Rower 10, Suszyński 5-, Rybacy papier i 4 matryce.

NA ZIEMIACH RZECZYPOSPOLITEJ.

Tragedia w Niepołomicach.

Przed 14 grudnia w lasach niepołomickich przywieziono nocą 6-8 aut więźniów skutych, w papierowych ubraniach, ogolonych, w liczbie do 250 osób, którzy wpierw kopali groby w lesie, następnie nad ranem zostali rozstrzelani i pochowani. Ponieważ w tymsamym prawie czasie, wywożono parę aut ludzi z więzienia Montelupich, istnieją przypuszczenia że stamtąd pochodzą straceni męczennicy w lesie niepołomickim.

Szlakiem wysiedleń i łapanek.

Na terenie wysiedlonych wsi w pow kolbuszowskim (Komorów, Ostrowy Tuszowskie, Baranowskie, Trzęsówka), przeprowadzono 8. 12 obławę, zbierając zdolnych do pracy a niezajętych w wieku od 15-50 lat. Obławie towarzyszyły: strzelanina, grabież domów z żywności i wszystkiego co ma jakąś wartość.

O masowych wysiedleniach z pow. zamojskiego do okręgu Siedlec i pow. kieleckiego, dochodzą wiadomości, że przeprowadza się je bardzo brutalnie, nieraz w 48 godz. lub nawet natychmiast. Dotychczas dotkniętych wysiedleniami kilka tysięcy rodzin polskich.

Na Wilenszczyźnie wysiedlono od poł. września do końca paźdz. około 1500 rodzin pol. robiąc miejsce jakoby dla powracających kolonistów niemieckich. W istocie są to zupełnie nowi ludzie. dobrze wyszkoleni mający się stać pionierami niemczyzny. Wysiedlenia przeprowadza brutalnie policja **litewska**, przetrzymując następnie wysiedlonych w prowizorycznych więzieniach.

Kraków przed świętami.

Ostatnio dwa incydenty spowodowały wzmożoną falę szykan w Krakowie, a przewidziane są również represje.

20. 12 za okradzenie Niemca z pieniędzy przy ul. Grodzkiej, urządzono dziką obławę na bandytę raniąc ciężko kobietę, terroryzując mieszkańców kamienicy gdzie ukrył się złodziej. Dnia 21, 12 na ul. Grodzkiej zbiegł z eskorty więzień. W rezultacie Niemcy łapali różnych przechodniów, zastrzelili jedną kobietę, raniąc kilka osób. Dnia 22 grud. wybuchła bomba zegarowa w kawiarni „Cyganerja" zabijając 2 Niemców, raniąc kilka osób. W odpowiedzi przesunięto godz. polic. na 6-tą nie mówiąc już o tem, że od zmroku patrole uwijają się po mieście, legitymując i rewidując wiele osób. Możliwe są i represje. Dnia 24. 12 pijane towarzystwo niemieckie napadło przy al. Słowackiego na palaczy Polaków zabijając obu strzałami.

Przegląd wydarzeń.

Front wschodni.

Rozwijające się w 5-ciu punktach frontu poważne działania ofenzywne wedle planu Timoszenki, są porównywane do strategii Focha z 1918 r. Szereg mniejszych uderzeń ofenzywnych, które mogą być umiejscowione, stwarzają grunt do decydujących działań przewidywanych na styczeń 1943 r. Z przemówienia ostatniego Stalina i z prasy sowieckiej wynika, że ofenzywa 1942/3 będzie silniejsza niż z 1941/2 i przygotuje zupełne zniszczenie Niemiec w 1943 r. — Koło Kotelnikowa odrzucono 4 tą panc. armię niem., która szła na pomoc otoczonej armii von Hodta, o 20-50 km. wtył. W Stalingradzie odbito jedną z większych fabryk. Najważniejsze w tej chwili są dwie ostatnie ofenzywy: przełamanie frontu na 150 km. uderzeniem od środkowego Donu, ściślej od Bogutschar na linię kolejową Woroneż-Rżew i ku płdn. zach. na trasę kolejową do Mullerowa, której już ponad 100 km. jest zajęte. W ciągu tygodnia Rosjanie na tej trasie posunęli się o 150 km. zajmując wszelkie połączenia kolejowe koło Mullerowa i Malewschewskaja o 15 km. na płn. od otoczonego miasta. Straty z początkiem tygodnia wynosiły 37 tysięcy w zabitych i rannych, ponad 20 tysięcy

jeńców, pod koniec wzrosły do 50 tyś. zabitych i rannych i ponad 50 tysięcy jeńców. W sam pierwszy dzień świąt poległo 8 tyś. Niem. a 7 tyś. zabrano do niewoli. Ponadto zdobyto wielkie ilości sprzętu woj, tanków, armat, karabinów maszyn. i 82 składy amunicji. Prasa angielska uważa, że wybór miejsca uderzenia jest doskonały, Niemcy najmniej się w tym punkcie spodziewali ataku pozatem ofenzywa ta poważnie zagraża sytuacji na Kaukazie. — Na płdn. wsch. od Nalczyku w rej, kaukaskim rozwija się od tygodnia zupełnie nowa ofenzywa, mająca za punkt wyjścia zdobyte miejscowości Ardon, Balkar, Alagirsk. Wreszcie na środkowym odcinku, W. Łuki są otoczone, a w ich rejonie grupy wojsk niemieckich ulegają likwidowaniu, wszelkie kontrataki są odpierane.

Front śródziemnomorski.

8-ma armia angielska rozpoczęła marsz, biorąc w ostatnich dniach Sirtę, dochodząc do Buerat el Asum w kierunku na Misurata. Rommel ucieka, pozostawiwszy silną załogę włoską w Misuracie, na teren Trypolisu, gdzie może stawić opór. Tymczasem w Tunisie, doszło do planowego podziału i rozmieszczenia armii koło Tunisu i Bizerty: centrum stanowią Amerykanie, lewe skrzydło posuwające się wzdłuż Morza Śródz. składa się z wojsk angielskich, prawe postępujące największym łukiem i najprędzej — francuskie — znobyło Pichon i Pont du Fahs. Łodzie podw. ang. i lotnictwo skutecznie przeszkadza dowożeniu posiłków, tak że pomoc dla Nehringa idzie wyłącznie drogą powietrzną. 24. 12 wielkie naloty objęły Neapol, Tarent, porty sycylijskie oraz wyspę Kretę.

Front zachodni.

Po przerwie z pocz. tygodnia, wielkie naloty objęły płdn. i zachodnie Niemcy, największy z nich z poniedziałku na wtorek na Duisburg ze stratą 11 maszyn własnych. Straty npla z powodu mgieł nieustalone. Następnej nocy 1-godzinny nalot na Monachjum ze stratą 12 samolotów. Działa prze lotn. z miasta zostały podobno wywiezione do Włoch. Dalsze naloty na płn-zach. Niemcy, Belgję Holandję i Francję. W poniedziałek popoł. nalot twierdz ameryk. na zakłady lotn. i lotnisko na płd. od Paryża zniszczył 40 Foke-Wulfów ze stratą własną 6 aparatów. — W czasie spotkania Hitler — Ciano, minister włoski nalegał, by Rzym ogłosić miastem otwartem dla ochrony przed nalotami. Sprzeciwił się temu Hitler, ze względu na transporty wojsk.

Darlan nie żyje.

24-go we własnej kwaterze w Algierze został zastrzelony Darlan przez pewnego oficera franc., którego nazwiska narazie nie ujawniono Przed straceniem zamachowiec zeznał, że dopuścił się zabójstwa z własnej jedynie inicjatywy. Agendy Darlana objął gen. Giraud.

Turcja.

Min. spraw zagr. zawezwał ambasadorów z Berlina i Rzymu na narady do Ankary, prawdopodobnie z udziałem ambasadora tureckiego w Moskwie. Prasa niem. zaniepokoiła się tym stanem rzeczy i „Volkischer Beobachter“ w jednym z artykułów odgraża się na państwa łamiące neutralność na korzyść obozu aliantów, że spotka je los Polski.

Daleki Wschód.

Ofenzywa gen. Wawella w Burmie rozwija się pomyślnie, wojska angielskie i hinduskie maszerują wzdłuż wybrzeża, zbliżając się do miasta Akyab. Japończycy nie stawiali nigdzie oporu, wykonali jedynie 2 słabe naloty na Kalkuttę. — Na N. Gwinei alianci oczyszczają teren koło Buny i Gony, a główny atak kierują na zachodnią część wyspy.

Kwitujemy odbiór: Jasio 100, — Na 20, — Cedro 80, — Na prasę 40.